ROK XIV. Nr. 239 (4915) WILNO, Środa 30 sierpnia 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód. Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Szansa pokoju istnieje

jest nią zmiana stosunku Hitlera do Polski

Niewzruszona postawa obu izb brytyjskich

LONDYN, (Pat). Zapowiadane posiedzenie Izby Gmin rozpoczęło się o godz. 14.45.

Chamberlain owacyjnie powitany rozpoczął przemówienie o godz. 14,50. Na początku oświadczył, iż od ostatniego posiedzenia Izby, które odbyło się w czwartek, nastąpiły tylko drobne zmiany w ogólnych zarysach sytuacji. Katastrofa, o której wtedy mówiłem, dodał Chamberlain, jeszcze nie nadeszła. Nie mogę jednak powiedzieć, aby niebezpieczeństwo jej w jakikolwiek bądź sposób zostało zmniejszone

Apel do dziennikarzy

Jest jedna rzecz, którą pragnąłbym powiedzieć w stosunku do prasy. Uważam prasa powinna wykazywać jaknajwiększą powściągliwość, (oklaski). W obecnych czasach jest możliwym iż kilka nieprzemyślanych słów na papierze, być może nie posiadających specjalnego znaczenia, może zniszczyć wszystkie wysiłki czynione przez rząd w celu otrzymania zadawalającego rozwiązania.

Henderson — Hitler

Wspomniawszy o zaproszeniu skierowanym do Henderona i o propozycji, by Henderson udał się następnie do Anglii Chamberlain powiedział: otrzymaliśmy sprawozdanie (dotyczące spotkania) od naszego ambaadora w piątek wieczorem. Nie zostało jednak całkowicie odszyfrowane do północy i dopiero rano następnego dnia miałem całość przed sobą. W sobotę Henderson przybył samolotem z Berlina i z tego, co powiedział, wywnioskowaliśmy, że w Berlinie nie uważają za konieczne, iż powinien wrócić tego samego dnia. Ale rząd niemiecki pragnąłby, byśmy z największą uwagą przestudiowali notę, jaką nam przesłał. Zgodnie z tym poświęciliśmy sobotę i poranne godziny niedzieli bardzo starannemu i wyczerpującemu rozpatrzeniu dokumentu przywiezionego nam przez brytyjskiego ambasadora oraz odpowiedzi jaką zamierzaliśmy wysłać. Nasza OSTATECZNA ODPOWIEDŹ została zabrana przez ambasadora wczoraj popołudniu, kiedy poleciał samolotem do Berlina i wręczył ją wczoraj w nocy kanclerzowi Hitlerowi.

Byłbym rad gdybym mógł ujawnić przed Izbą w całej pełni informacje dotyczące wymiany not z kanclerzem Hitlerem, ale członkowie Izby rozumieją, iż w tak niezwykle delikatnej sytuacji kiedy tak poważne sprawy zawisły na wadze nie jest w interesie publicznym ogłaszanie tych poufnych oświadczeń, lub komentowanie ich szczegółowe w obecnym stadium (oklaski).

Propozycje i odpowiedź

Mogę jednak wskazać w bardzo ogólnych zarysach na pewne główne punkty, które w nich poruszono

Kanclerz Hitler — dodał Chamberlain pragnął przekonać rząd J. K. Mości O ŻYCZENIU POROZUMIENIA ANGIELSKO - NIEMIECKIEGO O CAŁKOWICIE TRWAŁYM CHARAKTERZE. Z DRUGIEJ STRONY NIE POZOSTAWIŁ RZĄDOWI J. K. MOŚCI ŻADNYCH WĄTPLIWOŚCI CO DO PILNOŚCI ZAŁATWIENIA SPRAW NIEMIECKO - POLSKICH Rząd J. K. Mości wyraża również często życzenie zrealizowania takiego porozumienia między Anglią a Niemcami i jak tylko okoliczności na to pozwolą, powita z radością możność przedyskutowania z Niemcami ogólnego załatwienia spraw które powinny znaleźć miejsce w każdym stałym porozumieniu (oklaski).

Ale wszystko obraca się wokoło sposobu, w jaki najbliższe różnice pomiędzy Niemcami a Polską mogą być traktowane (oklaski) oraz wokoło istoty propozycyj, jakie mogłyby być uczynione w celu osiągnięcia rozwiązania. Wyraźnie oświadczyliśmy, iż nasze zobowiązania wobec Polski ujęte w formalny sposób w układzie podpisanym 25.8 będą wykonane. (Oklaski).

Czy Hitler wykaże dobrą wolę

Rząd wielokrotnie publicznie stwierdził, iż niemiecko - polskie kwestie sporne powinny być załatwione za pomocą środków pokojowych. Jednocześnie pierwszym warunkiem dla owocnej dyskusji jest konieczność zmniejszenia istniejącego naprężenia. Rząd J. K. Mości wyraża wobec tego nadzieję, iż oba rządy uczynią wszystko co będzie w ich mocy by zapobiedc rozpowszechnianiu przesadnych wiadomości i wszelkiego rodzaju działalności, która może przyczynić się do niebezpiecznej sytuacji

Rząd J. K. Mości wyraża nadzieję iż słuszne załatwienie spraw spornych mogłoby być osiągnięte w drodze swobodnych rokowań, co mogłoby ze swej strony doprowadzić do szerszych i dalszych perspektyw, mogłoby przyczynić się do trwałych, korzystnych wyników dla Europy i całego świata.

W chwili obecnej sytuacja polega na tym, iż czekamy na odpowiedź Hitlera na nasze oświadczenie. Od istoty tej odpowiedzi zależy, czy będzie można w dalszym ciągu badać sytuację i pracować dla pokoju.

Anglia jest gotowa

Chamberlain następnie mówił o obronnych przystosowaniach W. Brytanii. Zarządzenia w związku z rekwizycjami, powiedział Chamberlain, muszą być połączone z pewnymi przykrościami. Ufam jednak, iż naród i kraj uznają, iż potrzeby całego narodu górują ponad wszystkim.

Chamberlain dodał następnie wśród oklasków: my tutaj nie zaczynamy od wypuszczania kartek na żywność. Siły lotnicze W. Brytanii znajdują się w stanie natychmiastowej gotowości. Obrona przeciwlotnicza została rozwinięta i jest dobrze zaopatrzona ludźmi. Regularne eskadry królewskich sił lotniczych zostały doprowadzone do poziomu wojennego przez dodanie koniecznych rezerw. Powołano oddziały pomocnicze, a zapory balonowe są na pozycjach.

Korpusy obserwatorów są na swych stanowiskach i cały system ostrzegawczy jest gotów dzień i noc i może w każdej chwili rozpocząć działanie (oklaski) Obrona wybrzeży jest gotowa i zaopatrzona w ludzi. Poczyniono zarządzenia w celu ochrony przez kompanie narodowej obrony milicji i wojsk terytorialnych wielu ważnych punktów, których bezpieczeństwo jest ważne dla narodowego wysiłku wojennego.

Mówiąc o marynarce Chamberlain oświadczył iż była ona w stopniu daleko posuniętej gotowości, kiedy powstał obecny kryzys. Cała nasza flota wojenna jest gotowa na każde wezwanie do wydania wojennych zarządzeń (oklaski) Dokonano znacznej liczby posunięć jednostek sił zbrojnych, zarówno w kraju jak i poza jego granicami. Ruchy te stanowią część

(Dokończenie na str. 2)

Co zawiera?

LONDYN, (Pat). Odpowiedź kanclerza Hitlera została doręczona ambasadorowi Hendersonowi o godz. 19,15 w Kanclerstwie.

Sowiety odroczyły
ratyfikację paktu z Niemcami

LONDYN, (Pat). Reuter donosi z Moskwy, że Rada Najwyższa nie ratyfikuje paktu sowiecko-niemieckiego w bieżącym miesiącu.

Odłożenie ratyfikacji uważane jest za dążenie do pohamowania Rzeszy zanim nie zostanie opracowany plan pokojowego rozwiązania obecnego konfliktu.

Planowano zamach
na przywódców gdańskich

GDAŃSK. (Tel. wł.). Odkryto w Gdańsku szeroko zakrojony plan zamachu na obecnych przewódców Wolnego Miasta.

W związku z tym Gestapo dokonała licznych aresztowań pośród członków sztafet ochronnych oraz S. S., którzy pełnili różne wyższe funkcje w partii narodowo - socjalistycznej.

Około 30 ludzi zostało skierowanych do więzienia berlińskiego, inni zaś znajdują się w aresztach gdańskich.

Protest Polski
przeciw łgarstwom prem. Tisso

WARSZAWA, (Pat). Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat:

W dniu 28 bm. radio słowackie po przybyciu wojsk niemieckich na terytorium Słowacji „w myśl układu niemiecko - słowackiego o ochronie" ogłosiło grożące niebezpieczeństwo ze strony polskiej i wezwało ludność słowacką, by odnosiła się do wojsk niemieckich jako do dobrych przyjaciół i współpracowała z nimi w walce ze wspólnym wrogiem.

Chwila, która została wybrana w Słowacji dla ogłoszenia Polski jako wroga tego kraju, mówi sama za siebie i dowodzi, że rząd słowacki pod wpływem obcego państwa nie panuje nad sytuacją w swoim kraju.

Polska nie żywi żadnych nieprzychylnych zamiarów wobec narodu i państwa słowackiego, dla którego naród polski zachowuje żywą przyjaźń, to też ostrzec musi społeczeństwo słowackie przed świadomym wprowadzeniem go w błąd.

Rząd polski w dniu dzisiejszym zaprotestował kategorycznie wobec posła słowackiego w Warszawie oraz za pośrednictwem swego charge d'affaires w Bratysławie przeciwko wspomnianej odezwie oraz wrogiej akcji skierowanej przeciwko Polsce.

(Artykuł o odezwie Tisso dajemy na str. 3)

Narada u P. Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). O godz. 15 Pan Prezydent R. P. w obecności Pana Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza wysłuchał sprawozdania o stanie spraw bieżących, które złożyli mu p. premier gen. **Sławoj Składkowski** i minister spraw zagranicznych płk. Józef Beck.

Węgry zachowają neutralność

BUDAPESZT, (Pat). W związku z rozwijającymi się wydarzeniami społeczeństwo węgierskie jest głęboko przeświadczone, że konieczne jest w obecnej sytuacji umiarkowanie.

Zarządzenia wojskowe czynione są celem zapewnienia potrzebnej ochrony państwa, które zdecydowane jest utrzymać neutralność.

Panuje powszechne przekonanie, że pogotowie to wymaga solidarności narodu węgierskiego, który gotów jest każdej chwili bronić swej niezależności. Ar

BUDAPESZT, (Pat). Aresztowano 66 osób próbujących urządzić manifestację narodowo - socjalistyczną na rzecz państw osi

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Zdemaskowanie
trzech dywersyjnych organizacyj niemieckich w Polsce. Wykryto arsenały broni i środków wybuchowych

Przy wykryciu ostatnich aktów dywersji niemieckiej w Polsce władze polskie ujawniły 3 organizacje dywersyjne, które działały w Polsce Dnia 24 sierpnia zatrzymano przy przejeździe przez Katowice niejakiego Hansa Tiena, który wylegitymował się paszportem niemieckim, a poprzednio miał paszport polski. Tien jechał z konsulem niemieckim w Katowicach, który od tej chwili do Polski nie wrócił. Tien po aresztowaniu zeznał że jest podwładnym oficera S. S. Nehring w Bytomiu i że razem z jeszcze dwoma — Herbertem Prenem i Heinzlem Brandlem, korespondentem DNB w Katowicach stanowią jaczejkę dywrsyjną, która otrzymała z centrali 5 walizek, zawierających 4 bomby zegarowe dla podrzucenia na sygnał radia wrocławskiego.

Władze polskie znalazły 4 walizki, piąta wybuchła w mieszkaniu jednego z Niemców, o czym już PAT donosił.

Drugą organizację dywersyjną wykryto w Poznaniu. Składała się ona z kilkunastu Niemców, miała na składzie 5 karabinów maszynowych, 15 rewolwerów, kilka bomb i aparaty radiowe do odbioru sygnałów z Niemiec

Trzecią bandę dywersyjną, złożoną z kilkunastu osób wykryto pod Łodzią. Znaleziono przy niej skład materiałów wybuchowych, złożonych w puszkach od konserw i oczywiście także odbiorniki radiowe. W bandzie tej okazał się czynnym kasjer niemieckiego banku Spółek Zarobkowych w Łodzi, wobec czego oddział tego banku zamknięto.

Jedyny sposób na Niemców
Konsulowie niemieccy z Lwowa i Cieszyna zostaną odstawieni przez policję do ambasady

WARSZAWA, (Pat). Wobec aresztu domowego, zastosowanego w piątek dnia 25 bm. wobec konsula R. P. w Kwidzyniu i wkroczeniu policji do gmachu konsulatu która dozorowała przez trzy dni konsula i jego personel w czasie pracy i spoczynku, a którego dopiero w dniu 29 sierpnia odstawiono autem policyjnym do konsulatu generalnego R. P. w Królewcu. Konsulowie niemieccy ze Lwowa i Cieszyna zostaną odstawieni przez policję do ambasady Rzeszy Niemieckiej w Warszawie.

Obywatelski Komitet Pomocy Wojsku

W dniu 29 bm. w Wilnie odbyło się organizacyjne zebranie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Wojsku.

Zebranie zagaił wojewoda Artur Maruszewski. Został powołany skład Komitetu z p. wojewodą Maruszewskim na czele. Na wiceprzewodniczących powołano pp. J. E. Ks. Biskupa Michalkiewicza, marszałka Aleksandra Prystora i gen. Lucjana Żeligowskiego. Nadto do prezydium powołano pp. prezesa Sądu Apelacyjnego Przyłuskiego, prezydenta miasta dr Maleszewskiego, dyr. inż. Głazka, sen. dr Dobaczewskiego, oraz przewodniczących poszczególnych sekcyj.

Ustalono, jako zasadę organizacyjną, że na czele komitetów powiatowych staną starostowie, gminnych — wójtowie, gromadzkich — sołtysi, zaś współpracę swą dadzą miejscowe czynniki samorządowe i społeczen. Na czele Komitetu Miejskiego w Wilnie stanął prezydent dr Maleszewski, na czele komitetów w miastach niewydzielonych — staną burmistrzowie.

Przy Wojewódzkim Komitecie powołano następujące sekcje:

1) Sekcja Propagandowo-Oświatowa — przewodniczący kurator Godecki,

2) Zwalczania Dywersji — prokurator Sądu Apel. Szaniawski,

3) Pomocy Oddziałom Wojskowym — mec. Łuczyński,

4) Obrony Przeciwlotniczej — insp. Jacyna,

5) Aprowizacji — Józef Borowski,

6) Opieki Społecznej — prof. Staniewicz,

7) Zdrowia — płk Kiekszto,

8) Rolnej i pomocy sąsiedzkiej — sen. Kamiński.

Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu mieści się narazie w Urzędzie Wojewódzkim w Sekretariacie Wojewody.

Punkty zapisów

Do ochotniczej straży pożarnej m. Wilna, która oprócz obony pożarowo-lotniczej winna będzie pełnić służbę obywatelską straży po zadkowej.

1) Starostwo Grodzkie, ul. Żeligowskiego 4, okienko nr 1 godz. 8—15,

2) Stowarzyszenie Mieszkańców m. Wilna, Zamkowa 4 (w podwórzu) od godz. 10 — 20,

3) Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Mickiewicza 37, I piętro, od g. 8 —15 (kasa),

4) Lokal OZN, Antokolska 13, godz 16—20,

5) Lokal OZN, Litewska 6, od godz 16 — 20,

6) Lokal Ochotniczej Straży Pożarnej m. Wilna, ul. Archanielska 64, od godz. 17 — 20,

7) Dom Parafialny po-Bernardyński ul św. Anny, od godz. 13—15,

8) Ubezpieczalnia Społeczna, ul. Mickiewicza 27, pokój 324, g. 8—12,

9) Związek Straży Pożarnych R. P., Okreg Wileński, ul. Kalwaryjska 11, od g. 10—15,

10) Księgarnia św. Wojciecha, Dominikańska 2, od g. 9 — 19,

12) D. B. Lewin i Kleck, Wielka 14, od godz. 9—15 i 16—19,

13) Parafia Wszystkich Świętych, ul. Zawalna 54, od g. 8—14 i 16—18,

14) Parafia Serca Jezusowego, Archanielska 14, od g. 8—12,

15) Zakład Salezjanów, ul. Dobrej Rady 22, od g. 9—12 i 15—18,

16) Apteka Szantyra, ul. Legionowa 10 od g. 10—18,

17) T-wo Lniarskie, ul. św. Jacka 2 od g. 9 — 15,

18) Parafia Niepokalanego Poczęcia, ul. Żubrowa 1, od g. 8—11 i 16P19,

19) Dom Towar.-Przem. B-cia Jabłkowscy, Mickiewicza 18 od g. 9—19,

20) Sklep Bławatny, ul. Wielka 47, od godz. 9 — 19,

21) D/H Ryndziuński, Niemiecka 37, od godz. 9 — 18,

22) F-ma Kacew, Kwiatowa 3, od g. 9 —19,

23) N. Rabinowicz, ul. Końska 5, od g. 9 19,

24) Zw. Żydowski Inwalidów, ul. św Mikołaja 7 m. 10, od g. 17 — 19,

25) Twue i S-ka, ul. Niemiecka 9, od g 9 — 19,

26) Apteka Mańkowicze, Nowogródzka 15, od g. 9 — 19,

27) Przysposobienie Wojskowe Kobiet Ostrobramska 19, od g. 9 — 15 i 17,30 — 19,30,

28) OZN, Dzielnica Ponary, W. Pohulanka 28, od g. 17 — 21.

Mieszkańcy m. Wilna są proszeni o zapisywanie się w swych dzielnicach.

* * *

Dziś w lokalu Koła Prawników, przy ul Augustiańskiej 2, odbędzie się o godz 17 zebranie przedstawicieli wszystkich organizacyj akademickich.

Przysposobienie Wojskowe Kobiet zwołuje zebranie wszystkich organizacyj kobiecych. Zebranie odbędzie się dnia 30 sierpnia rb. (środa) o godz. 18 w sali ...yjnej Kuratorium Szkolnego, Wolana 10.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Bieg wypadków zahamowany
z inicjatywy Londynu

WARSZAWA. (Tel. wł.). Według opinii kół miarodajnych nastąpiło pewne zatrzymanie w biegu wypadków, które nie idą tak szybko, jakby się to mogło wydawać.

Zwolnienie tempa nastąpiło z inicjatywy brytyjskiej. Dziś odpowiedź niemiecka już jest doręczona, treść jej jeszcze nie jest znana, ale trzeba przewidywać, że rząd angielski będzie ją badał, komunikując o sytuacji rządowi polskimu.

Zmyślona plotka
o zarządzeniach na granicy z Litwą

Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło skłamany od początku do końca komunikat o zarządzeniach militarnych na granicy polsko-litewskiej. Jest to, oczywiście, niezręczna próba zatarcia wrażenia, jakie wywarł w Litwie fakt wysłania pociągu z amunicją z Kłajpedy na granicę Litwy.

Projekt rozszerzenia kompetencyj Rady Banku Polskiego

WARSZAWA, (Pat). 29 sierpnia rb. Rada Banku Polskiego uchwaliła projekt przepisów przejściowych do statutu banku, który zostanie przedstawiony nadzwyczajnemu walnemu zebraniu akcjonariuszów zwołanemu na dzień 1 września rb.

W obecnej sytuacji dotychczasowe normy zakreślające granice działalności banku są zbyt mało elastyczne aby bank mógł dostosować się w odpowiednim tempie do zapotrzebowania rynku pieniężnego i życia gospodarczego na kredyt. Działalność banku nie może być tu krępowana ta kimi postanowieniami, których zmiana wymagałyby zbyt długotrwałej procedury.

Projekt przepisów przejściowych upoważnia radę banku do podwyższania i obniżania kwot zakreślających ramy działalności emisyjnej i kredytowej Banku Polskiego. Zmiany kontyngentów kredytowych, dotyczących kupna papierów procentowych, biletów skarbowych oraz pożyczek terminowych i otwartego kredytu, jak również kontyngentu emisyjnego będą się odbywały w takim samym trybie w jakim dotychczas — w myśl art. 52 statutu odbywała się zmiana kontyngentów t. zw. emisji fiducjarnej. Potrzebna będzie bowiem w tym celu uchwała rady banku zatwierdzona przez ministra skarbu.

Przepisy przejściowe przewidują, że na czas do końca 1941 r. na radę banku przechodzą następujące kompetencje walnego zebrania: zatwierdzenie sprawozdań rocznych, bilansu, rachunku zysków i strat oraz projektowanego podziału zakładowego i likwidacji banku.

Deklaracja prem. Chamberlaina

(*Dokończenie ze str. 1*)

opracowanego planu, tak iż pewna liczba jednostek winna jaknajszybciej znaleźć się na swoich bojowych stanowiskach przed wybuchem wojny.

Chamberlain następnie poinformował Izby, iż obrona cywilna i regionalna znajdu je się na stopie wojennej. Wszystko to — dodał premier — stanowi tylko ilustrację ogólnej gotowości, o czym Izba i kraj już wiedzą myślę, iż tłomaczy to brak wszelkiego podniecenia i objawów gwałtownych uczuć. O Anglikach czasami mówiło się, iż powoli się decydują, ale po powzięciu decyzji nie zatrzymują się.

SPRAWA POKOJU I WOJNY JEST CIĄGLE JESZCZE NIE ZDECYDOWANĄ CIĄGLE MAMY JEDNAK NADZIEJĘ I PRACUJEMY DLA POKOJU (oklaski). Nie odstąpimy ani na jotę od naszego postanowienia trzymania się linii, którą dla siebie wytknęliśmy.

Ponowne oklaski i owacje rozległy się gdy Chamberlain powrócił na swoje miejsce.

Ciężar odpowiedzialności

W imieniu partii pracy złożył następnie deklarację pełniący obowiązki leadera poseł Greenwood.

Drzwi nie zostały jeszcze zatrzaśniete Gdyby się jednak nie udało uniknąć nocy, odpowiedzialność spoczywać będzie na ramionach jednego tylko człowieka Nawiązując skolei do apelu prezydenta Roosevelta do Polski i Niemiec, poseł Greenwood zaznaczył, że apel ten został się z wielkoduszną odpowiedzią Polski. Natomiast kanclerz Hitler pozostawił gez odpowiedzi. Na Hitlerze więc spoczywa odpowiedzialność za wszczęcie wojny.

Sesje odroczono na tydzień

Izba Gmin, po posiedzeniu, które trwało 45 minut, odroczyła się nominalnie do wtorku 5 września z tym oczywiście zastrzeżeniem, że w razie potrzeby zwołana zostanie sesję nadzwyczajną.

Równocześnie z obradami w Izbie Gmin odbywały się także obrady w Izbie Lordów, gdzie lord Halifax złożył oświadczenie identyczne do oświadczenia premiera Chamberlaina w Izbei Gmin.

18 osób zginęło
podczas wybuchu na dworcu
w Tarnowie

TARNÓW, (Pat). W związku z katastrofą jaka nastąpiła na dworcu w Tarnowie podajemy listę osób zabitych: Bolski Stanisław, robotnik, lat 32, z Ł... Biernat Mieczysław, lat 55, Bojem Izrael Kingwas z Lublina, Bieniarz Władysław, Cympówna Maria, lat 22, służąca z Jabowska, Dudek Józef z Buczy, Nalepówna Stanisława nauczycielka z Krzyży pod Tarnowem, Kołoska Stanisława, pracownica przechowalni bagażowej na dworcu, Para Adam z Mościc, Podstawa Rozalia, lat 19, robotnica, Reguła Józef, bagażowy z Tarnowa, Wróbel Władysław, Ziaja Janina, lat 2.

Nie zdołano jeszcze dotychczas ustalić nazwiska trzech zabitych kobiet i dwóch mężczyzn. Praca nad usunięciem gruzów trwają bez przerwy. Przerwy w ruchu kolejowym nie ma.

Pod groźbą karabinów maszynowych
zmuszają do wypadów dywersyjnych

CZĘSTOCHOWA, (Pat). Polska straż graniczna stwierdziła, iż bandy dywersyjne w okolicach Rybnika rekrutują Niemcy z reemigrantów, zamieszkałych dotychczas w Polsce a przechodzących ostatnio nielegalnie granicę do Niemiec.

Niemcy organizują z tych ludzi grupy, które pod groźbą karabinów maszynowych zmuszają do napadów dywersyjnych na pograniczne Polski.

Jednolita opinia w Ameryce
Ustawa o neutralności zostanie zniesiona w razie wojny

NOWY JORK. (PAT.) „New York Herald Tribune" donosi, że przewódcy t. zw. Republikańsko - Demokratycznego Bloku, który zwalczał Roosevelta podczas ostatniej sesji Kongresu w sprawie ustawy o neutralności, zasadniczo zmienili swe przekonania. W razie wybuchu konfliktu tzw. „izolacjoniści" będą głosowali za odwołaniem ustawy o neutralności, która — jak wiadomo — przewiduje zakaz wywozu ze Stanów Zjednoczonych materiałów wojennych na wypadek wojny.

Przewódcy „izolacjonistów" stwierdzają, że zmienili obecnie swe stanowisko, ponieważ wyczuwają, że cały naród amerykański sprzeciwia się ustawie o neutralności.

Premier Składkowski — opiekunem uczestników walk o niepodległość

WARSZAWA (Pat. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 19 lipca 1939 r., zmieniającej przepisy o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość państwa polskiego — Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał na opiekuna głównego nad uczestnikami walk o niepodległość generała dywizji dr Felicjana Sławoja Składkowskiego, który faktycznie opiekę ta kich dotychczas już sprawował.

Zadaniem opiekuna głównego jest roztaczanie wszechstronnej opieki moralnej i materialnej nad osobami określonymi w ustawie.

Kronika telegraficzna

— W restauracjach włoskich nie będzie wolno podawać więcej, jak jedną potrawę mięsną, lub rybną.

— Nowomianowany ban Chorwacji Jen Gubaczicz złożył przysięgę. Z okazji tej nowy ban został dekorowany orderem Korony Jugosłowiańskiej pierwszego stopn.a.

— 17 międzynarodowy kongres Pen Clubów, którego otwarcie miało nastąpić w Sztokholmie dnia 3 września, został odroczony.

— *Stocznia gdańska wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom Polakom* w liczbie przeszło 200, przyczym nie tylko ie zatrzymano ich zarobki, ale zatrzymano również ich papiery osobiste.

Szwajcaria zmobilizowana

BERN. (PAT.) W całej Szkajcarii, zwłaszcza w okręgach przygranicznych mobilizacja przeprowadzona została w największym porządku.

Ś. P.

Michał Kobecki

pracownik Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie

zmarł w dniu 27 sierpnia 1939 r.

Złożenie zwłok na cmentarzu Karaimskim w Wilnie odbyło się w dniu 29 sierpnia r. b. o godz. 16 ej.

W zmarłym tracimy długoletniego niestrudzonego pracownika.

Dyrekcja i Pracownicy Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie.

Belgia i Holandia
interweniowały u rządu Polskiego

WARSZAWA, (Pat). Z polecenia swych monarchów rządy belgijski i holenderski zwróciły się do rządów Polski, Francji, Niemiec, W. Brytanii i Włoch z propozycją „bons offices" króla Leopolda i królowej Wilhelminy, w celu pokojowego załatwienia istniejących między tymi państwami sporów.

Rząd Polski w odpowiedzi powołał się na depeszę Pana Prezydenta do prezydenta Roosevelta, w której zasada tego rodzaju mediacji została przez Polskę przyjęta.

Następnie wyrażając uznanie pokojowej inicjatywy obojga monarchów, rząd polski zaznaczył, że nie wypowiada się narazie bardziej szczegółowo, wobec tego, że dotychczas żadna z tego rodzaju inicjatyw nie znalazła oddźwięku u rządu Rzeszy niemieckiej.

Węgry poznają partnera

BUDAPESZT, (Pat). Wkroczenie wojsk niemieckich do Słowacji wywarło na Węgrzech jaknajgorsze wrażenie, tymbardziej, że społeczeństwo węgierskie wobe zapewnień ze strony niemieckiej łudziło się, że do tego nie dojdzie.

Telegram króla W. Brytanii do Pana Prezydenta R. P.

„Śpieszę podziękować Panie Prezydencie, za Jego depeszę, przesłaną mi z okazji podpisania układu, który został nie zawarty pomiędzy naszymi obu...ami. Podzielam pańskie przekonanie, że układ ten, który formalnie potwierdza zobowiązania już zaciągnięte pomiędzy obu krajami, będzie służył sprawie pokoju i sprawiedliwości w świecie, do których oba narody są tak silnie przywiązane".

JERZY VI.

Ewakuacja dzieci z Paryża

PARYŻ, (Pat). W środę 30 b. m. rozpocznie się ewakuacja dzieci i szkół z Paryża.

W Gdańsku zarekwirowano obce towary

GDYNIA, (Pat). Senat Gdański wydał zarządzenie, mocą którego wszystkie statki, znajdujące się w porcie gdańskim, nie mogą wyjść z portu gdańskiego z towarem, natomiast mogą wyjść, ale tylko puste.

Nowy rząd w Japonii

TOKIO, (Pat). W 29 godzin po powierzeniu misji tworzenia gabinetu gen. Nobuyuki Abe utworzył rząd. Gen. Nobuyuki Abe oprócz teki premiera objął tekę spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i opieki społecznej. Ministrem wojny został dotychczasowy adiutant generalny cesarza generał Szunroku Hata, ministrem marynarki wiceadmirał Zengo Joszida, dotychczasowy dowódca połączonych flot

Misja gen. Weygand

PARYŻ, (Pat). Gen. Weygand udał się z Paryża do Beyrouth. Rząd francuski powierzył gen. Weygand specjalną misję na Bliskim Wschodzie. Przed wyjazdem prezydent Lebrun przyjął gen. Weygand

Rewizja celna na niemieckim transatlantyku w Ameryce

NOWY JORK. (PAT.) Wielki transatlantyk niemiecki „Bremen", który zawinął wczoraj do Nowego Jorku i otrzymał polecenie z Niemiec, aby wracał dziś bez pasażerów. Władze amerykańskie odmówiły jednak pozwolenia na wyjazd, dopóki statek nie będzie zbadany przez celników, wobec czego odjazd „Bremen" został odłożony.

Podczas rewizji zatrzymano 18 osób

Mgr. Mikołaj Szyszkowski
Wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

Sprawy gospodarcze a potrzeby dnia dzisiejszego

— Potrzeby, jakie wyłania w poszczególnych okresach życie gospodarcze, stanowią stałą troskę sfer gospodarczych. W okresach spokojnej pracy uwaga kupca i przemysłowca skierowana jest na maksymalne wykorzystanie swego warsztatu pracy, mając na względzie zaspokojenie potrzeb możliwie wszystkich odbiorców, bądź też możliwie wszystkich odbiorców, bądź też możliwie szerokich sfer konsumentów. Wolna konkurencja, w zależności od danych warunków gospodarki narodowej, przewidującej na poszczególnych odcinkach liberalizm bądź też niezbędną z uwagi na międzynarodowy układ stosunków handlowych reglamentację, pozwala sferom gospodarczym na rozwinięcie swojej działalności gospodarczej, mając na celu możliwie duże rezultaty.

— Oczywiście, że działalność ta winna być podyktowana zdrowym sensem ekonomicznym, nakazującym godziwe zyski, wreszcie winna się opierać na obowiązujących przepisach w zakresie cen ustalonych na określone artykuły.

W okresie zwiększonej reglamentacji, bądź też restrykcyj dewizowych, wynikających z układu międzynarodowych rynków zbytu, działalność sfer gospodarczych ulegało o tyle zmianie, o ile nakazują interesy naszej gospodarki narodowej, przyczym od inicjatywy kupca i przemysłowca zależy wypełniać dodatkową inną działalnością te działy pracy, które na skutek pewnych zarządzeń, bądź ograniczeń musiały ulec pewnej redukcji.

— Wówczas kupcy i przemysłowcy występują jako współtwórcy nowych odcinków naszego życia gospodarczego, przyczyniając się do znakomitego rozszerzenia podstaw produkcji i obrotu.

— Dlatego też należy inaczej oceniać tę działalność kupców i przemysłowców, która na skutek zmienionych warunków znajduje się jakgdyby w impasie i nie może wytworzyć nowych ośrodków gospodarczego działania. W tych okolicznościach ma zwykle miejsce zasypywanie władz, urzędów — postulatami, propozycjami, mającymi na celu stworzenie odpowiednich warunków dla dotychczasowej a nie innej, bądź zmienionej działalności.

— Jasną jest rzeczą, że polityka gospodarcza Rządu na różnorodnych i rozmaitych odcinkach nastawiona jest na pomoc, na wyrównanie zakłóconych warunków bytowania gospodarczego, a nawet dalej — na wyraźne preferencje, skoro one wynikają z ogólnych intresów naszej gospodarki narodowej.

— Na tych zasadach opiera się nasza polityka kredytowa, podatkowa, popierania eksportu, racjonalizacji aparatu dystrybucyjnego itp. Dlatego też postulaty, wynikające z ekonomicznie zdrowych przesłanek znajdują zrozumienie i realizację.

— Natomiast zbędnym jest wysuwanie przez sfery gospodarcze tych postulatów, które nie mają żadnych szans realizacji. W niektórych wypadkach tego rodzaju postępowanie kupca i przemysłowca należy [illegible] i rozgrzeszyć, gdyż ma tu miejsce działanie w najlepszej wierze i intencji polepszenia pracy swego warsztatu, co jednocześnie ma wpływ dodatni i na zespół innych przedsiębiorstw, kontrahentów, z którymi dane przedsiębiorstwo współpracuje. Naturalnym filtrem poczynań i wystąpień sfer gospodarczych są zrzeszenia o charakterze ogólnym, związki branżowe oraz Izby Przemysłowo - Handlowe.

—Ocena działalności gospodarczej z punktu widzenia zrzeszeń, dotyczy głównie zadań branży i z konieczności może być niejednokrotnie sprzeczna z ogólnymi celami naszej polityki gospodarczej, mającej na uwadze żywotne interesy wszystkich branż i wszystkich zainteresowanych.

Dlatego też ta zaszczytna rola objektywnej oceny przypada Izbom Przemysłowo - Handlowym, które czuwają nad całokształtem działalności gospodarczej, a nawet inicjują i stwarzają warunki, które zapewniają rozwój naszej gospodarki narodowej.

— W okresie pewnego pogotowia od kupca i przemysłowca wymaga się szczególnie poważnych wysiłków.

— Dzisiejsze uspołecznienie sfer gospodarczych pozwala ze spokojem ocenić całokształt ich działalności w momencie gdy zaszły pewne zmiany, zmuszające je do tego pogotowia.

— Niestety, zaszły pewne wypadki wyłamania się niektórych kupców z ogólnej dyscypliny obywatelskiej, ale były one całkowicie odosobnione i bardzo nieliczne. Opinia szerokich rzesz kupców i przemysłowców napiętnowała te wypadki jak najostrzej. Ze swej strony rzesze te rozumieją jaknajdokładniej swoją obecną rolę, pracując ze spokojem i wiarą w dobre jutro i zaspakajając najróżnorodniejsze potrzeby konsumenta w dowolnych ilościach według normalnego codziennego zapotrzebowania i po cenach, które zostały utrzymane na dotychczasowym poziomie. Przy zwiększonej konsumcji sklepy w miarę swoich możliwości zaspokoiły wszystkich klientów, pracując w dość dużym tempie i nie szczędząc swego wysiłku.

— Pewną wychowawczą rolę i na tym odcinku odegrały zrzeszenia i Izby Przemysłowo - Handlowe.

— Nie należy zapominać, że stan pewnego pogotowia dotyczy nie tylko tych, którzy w pierwszym rzędzie do tego zostali powołani, ale dotyczy również wszystkich odcinków naszej działalności; w tym dla kupca i przemysłowca przypada szczególnie doniosła rola pewnej dyscypliny i spokojnej pracy, by w miarę swoich sił zapewnić Państwu możliwie normalny i zgodny z interesami Państwa obrót gospodarczy.

Słowacja — mały kraj

W tych dniach przełomowych szybko zapisują się karty historii. Los chciał aby jeszcze jedna karta została zapisana w sposób przynoszący wstyd ludom słowiańskim. Jeszcze nie zapomnieliśmy postępków Hachy, które w całym świecie wzbudziły głęboką odrazę, a już słowacki premier Tisso pośpieszył wydać taką odezwę:

Dla ochrony niepodległości i nietykalności naszego młodego państwa słowackiego przeciwko zagrożeniu ze strony Polski na mocy zawartego między Republika Słowacką i Rzeszą niemiecką układu ochronnego i na zasadzie dodatkowych porozumień obu rządów, wojska niemieckie zostaną wprowadzone na słowackie terytorium państwowe, aby w razie potrzeby ramię w ramię z naszą dzielną armia słowacką odepszeć nieprzyjaciela od granic naszego państwa. Wzywamy ludność, aby powitała niemieckie wojska, jako przyjaciół i aby udzieliła im wszelkiej możliwej pomocy.

Być może Słowacy będą się kiedyś starali usprawiedliwić. Powiedzą sytuacja była trudna, że Niemcy tak potężne, a ich ojczyzna słaba i bezbronna. Nie dyskutuje się na tematy tak zasadnicze a razem tak subtelne. Znaczenie słowa honor nie da się w żaden sposób wytłumaczyć, jeśli się treści tego słowa wewnętrznie nie odczuwa.

Zapewne ks. Tisso znajdzie w historii przykłady podobne i podobnych do siebie ludzi. Chociaż księga dziejów bogta, zna także i inne przykłady. Był kiedyś taki Leonidas i dotąd słowo Termopile nie jest pustym dźwiękiem, chociaż tyle wieków upłynęło. Sparta też była maleńka a liczba wrogów niezliczona.

Tak samo w roku 1914 maleńka Belgia nie ulękła się groźby stokrotnie silniejszego napastnika. Wreszcie w naszej historii są także daty bardzo wymowne, że przypomnimy lata 1830, 1863 i ostatnio zryw legionów Piłsudskiego.

Ale nadarmo przypominać to wszystko. Może zresztą historia dostarczy argumentów usprawiedliwiających. Naród tak niezmiernie długo pozbawiony bytu niepodległego, nie mający, niestety, innych tradycyj jak tradycję pańszczyźnianego chłopa.

Tylko, uwzględniając to wszystko dlaczego ów Tisso idzie aż tak daleko. Ten jakiś bezgraniczny serwilizm. Po co te łgarstwa o Polsce. Ta sama proklamacja mogłaby zachować choć trochę godności. Nawet Hacha nie rzucał oszczerstw na inne narody.

Niemcy mówią często, że wyraz Słowianin — po łacinie „Slavus" pochodzi od słowa „Sclavus" czyli niewolnik. Rzeczywiście, ks. Tisso dostarcza argumenów na poparcie tej teorii.

By ćmoże jutro już wypadnie nam stanąć do ciężkiej, śmiertelnej walki z Niemcami.

Przygotowując wojnę psychicznie propaganda niemiecka usiłuje zaszczepiać nienawiść do Polski. Ale jesteśmy spokojni. Nawet historycy niemieccy inaczej powiedzą o Słowakach i Czechach a inaczej o nas.

Dopiero pełne wycięstwo Polski może wreszcie przynieść prawdziwą wolność drobnym ludom słowiańskim. A tylko w słońcu wolności może nastąpić regeneracja narodów, rozbudzenie poczucia własnej godności i poczucia honoru. Za naszą wolność i waszą.

TSE

Wilno w czasie gorących dni

SPOŁECZNA KONTROLA CEN.

Ponieważ zmożone zapotrzebowanie na produkty spożywcze zupełnie słusznie powoduje obawy, że znajdą się nieuczciwe jednostki, które zechcą wykorzystać pomyślną dla siebie „koniunkturę", prezydent miasta dr Maleszewski postanowił powołać do życia kontrolę społeczną.

Do pracy w kontroli społecznej zaproszone zostały wszystkie organizacje kobiece na terenie miasta. Członkinie ich będą zaopatrzone w specjalne legitymacje i będą stale dokonywać lustracji sklepów. W razie stwierdzenia pobierania cen wyższych od ustalonych, natychmiasst będzie powiadamiana policja, która z miejsca będzie aresztowywała paskarzy.

WPROWADZENIE SAMOPOMOCY ROLNEJ.

Wczoraj na posiedzeniu Zarządu Miasta zapadła uchwała zwrócenia się do władz wojewódzkich o wprowadzenie na terenie całego obszaru W. M. Wilna samopomocy dla gospodarsw rolnych. Samopomoc polegać będzie na wzajemnych świadczeniach w formie robocizny, wypożyczania sprzętu i narzędzi, ogólnych zasiewów itp.

Kierownictwo samopomocy rolnej sprawować będzie wydział gospodarczy Zarządu Miejskiego, który deleguje specjalnych przodowników.

GODNA UZNANIA INICJATYWA HARCERZY WILEŃSKICH.

Z całym uznaniem należy podnieść, że żeńskie drużyny harcerskie zorganizowały w referacie wojskowym Magistratu bezpłatne biuro pisania podań dla rodzin rezerwistów, zgłaszających się po zasiłki.

Niezależnie od tego harcerki zorganizowały ochronki dzienne dla dzieci rezerwistów, powołanych do wojska.

Dzieci, które nie mogą być kierowane do ochronek pozostają pod troskliwą opieką harcerek, które przychodzą do mieszkań i pozostają tam aż do powrotu z pracy członków rodziny.

WIĘCEJ UWAGI NA PRZEDMIEŚCIA.

Prace nad kopaniem rowów posuwają się w szybkim tempie naprzód. W stosunku do poniedziałku frekwencja kopiących była wczoraj nieco mniejsza, tym nie mniej ludność nadal zgłasza się masowo.

Należy jednak zwrócić uwagę na nierównomierny napływ ochotników. Podczas gdy w punktach położonych w śródmieściu chętnych do pracy jest aż za wiele, na peryferiach miasta daje się odczuwać brak sił roboczych.

Kierownictwo miasta zamierza ustawić megafony, za pomocą których ludność będzie informowana, gdzie w danej chwili jest największe zapotrzebowanie na ochotników.

Teatr na Pohulance

Głupi Jakub

Sztuka w 3 aktach Tadeusza Rittnera Reżyseria dyr. L. Kielanowskiego dekoracja K. i J. Golusów.

Jeszcze raz mamy okazję stwierdzić siłę teatropisarską Rittnera, tego „pięknoducha" i schyłkowca. Nikt nie zaprzeczy, że choć wszystko się sprzysięgło, żeby rozproszyć naszą uwagę, choć siedzi się w teatrze a „za drzwiami może już wojna", to ten „Głupi Jakub" trzyma po prostu widzów i to w jaki sposób! Niebardzo jesteśmy przyzwyczajeni dzisiaj w teatrze do takiego stylu, i takiej klasy: — oto żadnego bliehtru, żadnej krzykliwości efektów, tylko mnóstwo mądrych, niedostrzegalnych wprost drobiazgów, składających się na całość wprost podniecającą.

Wielkie epoki teatralne miały zawsze swoje sposoby na widzów — więc zdobywały widownię przez wciągnięcie jej w przeżycia metafizyczno-religijne, albo moralne, albo poetyckie, albo widowiskowe w stylu buffo. Skończyło się na efektach operowych i obleśnym ukontentowaniu z bogactwa techniik scenicznej. Rittnera podziwiać można, jak w swych sztukach realistycznych, naturalistycznych, w kameralnej formie umiał zmieścić całą siłą swej poetyckiej wizji świata. Mówiło się o etycznej problematyce „Głupiego Jakuba" — nie widzę, żeby to miało być istotą tej sztuki. Jest tu *wizja*, przy całym mistrzowstwie obserwacji, przy całej pasji autentycznej konkretności i plastyki — *wizja poetycka*. I to jest siłą Rittnera, to jest czar sztuki, gdy doznajemy *dziwności istnienia*, choć nikt nie wyczynia pretensjonalnych min i żadnych hokus-pokus, gdy jest niby to dany sensacyjny, niemal kryminalny „ochłap życia".

Centralną postacią sztuki jest Hania; ona to personifikuje ów groźny kłąb sił biologicznych, który zawsze przerażał Rittnera. Dziewczyna z ludu, wychowana w domu szlacheckim jak córka, poczuła że jej rosną inne skrzydła, do lotów wyższych niż kariera lektorki we dworze uwieńczona małżeństwem z panem rządcą. Hania jest prymitywna i chytra, jej głodu świata nie zaspokoją ani zmysły, ani „pozycja" — ona chce mieć to wszystko razem. Chce być żoną Jakuba, domniemanego syna Szambelana, ale — o ile ten go usynowi... Głupi Jakub chce jednak tylko prawdy o swym pochodzeniu. To dobry agronom i zacny chłopiec, ale bez wyobraźni. Nie jest zdolny odegrać roli syna, dać staremu szambelanowi trochę ciepła na stare lata. Dowiedział się swojej prawdy i odchodzi — może to i lepiej dla niego. W rękach Hani spłonąłby szybko. Ta dziewczyna, która potrafi sprzedać się Szambelanowi i już go musztrować że jest zamało „europejski", to następczyni tych tajemniczego pochodzenia demonicznych kasztelanowych i wojewodzin z krwawej legendy. Biedny Szambelan! Można sobie wyobrazić dalszy ciąg sztuki, z jakimś nowym byczkowatym rządcą, mającym z młodą szambelanową tajemnicze sprawki, można przypuścić nawet podejrzaną śmierć starego szambelana. Postawił wszystko na jedną kartę, ale ją już przegrał. O tej karcie sam mówi, a to że wszyscy są niesympatyczni powtarza jak refren. Są tam inne jeszcze takie słowa, wymowne słowa — motywy: takie jak muszę, nasze nerwy toczą walkę, trzeba ukrywać radość w tym domu, a wreszcie — prawda. Dwie są „prawdy" w tej sztuce — prawda naiwnego Jakuba który jest wśród tych ludzi jak młody słoń wśród porcelany, oraz prawda Szambelana, szukającego żywych serc ludzkich, a nie bezmyślnych faktów biologicznych. Gdy starzec mądry, a biczowany przez własne wygłodzone serce dowiaduje się o całej przeszłości Hani, o czarnej podłości jej gry, pierwsze jego słowa są: —„A zresztą..." Nic więcej. — Realistyczny brutalny dramat rozwija się na tych słowach-motywach jak muzyka, przerażająca i kojąca przerażenie cichą, dekadencką narkozą.

Z tego wynika, że Szambelan właśnie jest poniekąd reprezentantem autora. I był też *Junosza-Stępowski* postacią rittnerowską najprawdziwszą, we wszystkim, w śmiesznościach, które dźwigał tak tragicznie, w poczuciu swej sfery i swej inteligencji opętanej przez niewyżycia, w dyskrecji środków aktorskich (oddech, spojrzenie, ręce, plecy itd.), którymi — w przeciwieństwie do „Azaisa" — operował w znakomitym poczuciu *narastania* siły wyrazu. Wielka rola, wielka kreacja.

Pani *Jasnorzewska* (którą zobaczyliśmy w Wilnie po raz pierwszy, jak i p. Pietraszkiewicza) z natury swych t. zw. warunków wydaje się raczej przypominać Hanię taką, jak ją sobie wyobrażało otoczenie, niż taką, jaką była w istocie. Tym wyżej ocenić trzeba piękny wysiłek aktorski sprostania fałszywej grze i drapieżności wymaganej przez poetę. P. *Pietraszkiewicz* w roli tytułowej chwilami podobał mi się bardziej niż Hnydziński w Warszawie. Jakub jest tonem obcym w tym koncercie i dostał od wykonawcy całą swobodę i naturalność dysonansu, nie świadomego ani sytuacji, ani siebie. Ważne w tej muzycznej tonacji partie mieli pp. *Szczepańska* (Marta) i *Ilcewicz* (Teofil), a także *Łodziński* (Doktór). Martę i Doktora utrzymano w tonie, ale bez bogactwa barwy, bez dodatkowych aluzyj których można by się spodziewać po tych eks-ziemianach o zawieruszonej młodości. Natomiast Teofil, co powinien snuć się po scenie jak pajęczyna, w której chwilami coś bzyka — skarykaturowany, a jednocześnie neurasteniczny c. k. porucznik w stanie spoczynku, Teofil rozpadał się, „wychodził" tylko partiami. (Nawiasem mówiąc — czy nie szczęśliwsza byłaby zamiana ról Teofila byłszego człowieka i Doktora, człowieka porządnego? Nawet fizycznie ojcowstwo Jakuba byłoby wówczas prawdopodobniejsze). Bardzo ładnie i właściwie upostaciowała dawną piękność z zaszynkwasu p. *Jasińska-Detkowska*. Pp. *Nawrocka*, *Blichewicz* i *Wołłejko*, utrzymali w tonie epizodyczną rodzinkę prezesów. W dekoracjach szwankowały efekty świetlne, ale to pewno z racji premiery.

Józef Maśliński.

Nożycami przez prasę

PO PODPISANIU PAKTU ANGIELSKO-POLSKIEGO.

Świat polityczny znajduje się pod znakiem podpisania paktu angielsko polskiego. Podczas kiedy prasa neutralna i zaprzyjaźniona wita pakt z radością, dyplomacja niemiecka, jak pisze „Dziennik Poznański“:

Wyprowadzona z równowagi, faktem najściślejszego współdziałania Anglii z Polską, próbowała dać kontrparę Ale jak to bywa z pociągiem zagalopowanym na fałszywy tor — kontrpara nie pomaga, pociąg się rozbija. Von Papen wyskakiwał ze skóry, aby zmienić stanowisko Turcji, aby skłoni ją do zerwania porozumienia z Anglią. Wczoraj szef państwa tureckiego oświadczył Papenowi, że Turcja pozostaje związana z Anglią i Polską; żeby zaś nie było jakichkolwiek nieporozumień, to delegacja turecka wyjechała do Londynu w celu ustalenia planu wojennego współdziałania Turcji z Anglią, Francją i Polską.

Zawiodła kontrpara niemiecka, licząca na rozbicie spoistości państwowej Jugosławii. Chorwaci dogadali się z Serbami i dziś dywersyjnym planom niemieckim w Jugosławii przeciwstawia się zwarty front państwowej jedności Budapeszt też nie chce wyciągać za Berlin kasztanów z ognia a stanowisko Włoch jest ciągle pełne rezerwy; niech o tej rezerwie świadczy chociażby fakt, że mobilizacja Niemiec postępuje gwałtownie naprzód, we Włoszech natomiast przygotowań wojennych nie robi sie prawie żadnych — trochę obrony wybrzeży i tylko trochę obrony przeciwlotniczej.

NAWET „CORRIERE DELLA SERA“ PRZECIWKO POLITYCE NIEMIECKIEJ.

„Polska Zachodnia“ pisze:

W obozie propagandy proniemieckiej pozostała ostatnio właściwie już tylko opinia włoska, choć i tu zaznaczają się pierwsze poważniejsze wyłomy. Wskazywano już w ostatnich dniach na znamienny głos pisma „Italia“. Obecnie „Corriere della Sera“ uderza w nutę samodzielność polityki Włoch.

W narodach rośnie świadomość, że Polsce przypadła w udziale rola opoki, o którą rozbiją się ostatecznie nigdy nie nasycone apetyty hitlerowskie Opinia międzynarodowa rozumie coraz lepiej, że przypomniane ponownie na kongresie Unii Międzyparlamentarnej przez delegację polską słowa: za wolność naszą i waszą nie są frazesem Stąd fala uczuć sympatii.

Zdaje się, że i na froncie włoskim czeka Rzeszę ta sama niespodzinka co w r. 1914.

JESTEŚMY GOTOWI!

Dziś, albo jutro szala historii przechyli się na stronę wojny czy pokoju Jak słusznie pisze „Express Poranny“:

Sztandary polskie stoją dziś gotowe w wichrze dziejów. Z chwilą, gdy wróg podejmie atak, ruszą naprzód, na komendą Wodza, aby w bohaterskim wysiłku odeprzeć napaść i ugruntować jeszcze silniej niż dotąd granice i prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

Ciągle gotowi do rozsądnych porozumień, odpowiedzieliśmy pismem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej pozytywnie na propozycję Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ale nieprzytomny krzyk prasy niemieckiej wskazuje, że Trzecia Rzesza nie wchodzi na drogę rozsądku, lecz skłania się do rozstrzygnięć szaleńczych.

Nic nas już nie zaskoczy, gotowych do podjęcia każdej chwili rozprawy A podpis, złożony onegdaj przez Anglię pod sojuszem obronnym z Polską, przekreśla także ostatecznie rachuby Niemiec na zawładnięcie Europą na „raty“ przez kolejne zaskakiwanie izolowanych narodów.

Jest już bodaj 5 minut przed dwunastą. Od Niemiec — i tylko od Niemiec — zależy, czy słońce stanie w zenicie w potokach krwi i czy świat w nowej burzy dziejowej będzie musiał przywracać na nowo ideał sprawiedliwości dziejowej.

Na zegarze dziejów biją ostatnie kwadranse „wojny nerwów“. *l*

Schrony w mieszkaniach

Każdy musi zawczasu o tym pomyśleć

Nie jesteśmy jeszcze zagrożeni bezpośrednimi atakami floty powietrznej nieprzyjaciela, lecz kopiemy rowy we wszystkich miastach i miasteczkach kraju. W chwili, gdy to piszemy znaczna część rowów przeciwlotniczych pokrywana jest drzewem i przysypywana warstwą ziemi. A więcej jest już gotowa do spełnienia swej roli

ochrony przed odłamkami bomb zaskoczonych na ulicy przedniów.

W kopaniu rowów w Wilnie, jak pisaliśmy wzięły udział wszystkie warstwy społeczne. Szczególnie dużo zgłasza się młodzieży. Kopali i kopią wyżsi urzędnicy z wojewodą Maruszewskim na czele, **prezydent miasta dr. Maleszewski, J. E. Michalkiewicz, przedstawiciele palestry wileńskiej, kupcy, aktorzy, dziennikarze, — słowem wszyscy.**

Nikt nie powinien uchylić się od spełnienia tego elementarnego obowiązku obywatela (we własnym interesie).

Łopaty czekają na tych, którzy jeszcze nie kopali.

Rowy wykopane przez ludność w miastach będą służyły dla ochrony przed odłamkami bomb jeżeli dojdzie do wojny.

Zasadniczo można w nich się chować, posiadając maskę przeciwgazową lub jakikolwiek inny prowizoryczny sprzęt zastępczy jak maseczki prowizoryczne, tampony, butelki z węglem aktywnym i inne, umożliwiające przetrwanie niezbędnego czasu w zagazowanym miejscu.

Jednocześnie z przygotowaniem rowów przeciwlotniczych każdy właściciel mieszkania powinien pomyśleć (jeżeli już tego nie zrobił) o starannym przygotowaniu

pomieszczenia uszczelnionego

we własnym mieszkaniu. Pomieszczenie takie w miasteczkach oraz w tych dzielnicach większych miast, które z powodu swego oddalenia od ważnych obiektów, będą według wszelkiego prawdopodobieństwa mało narażone na napady lotnicze,

mogą z powodzeniem zastąpić schrony.

W Wilnie przeprowadzono już dość dawno organizację samoobrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Komendanci OPL Gaz poszczególnych domów byli obowiązani rozwiązać zagadnienie schronu wszedzie tam, gdzie się to dało. Niezależnie jednak od tego ludność powinna zawczasu współdziałając z właściwymi komendantami OPL Gaz **we własnym zakresie przygotować dla siebie pomieszczenia uszczelnione i zabezpieczające.**

Na pomieszczenia takie, chroniące przed gazami, nadają się zarówno ubikacje piwniczne i suterenowe jak parterowe i na piętrze. Oczywiście większe bezpieczeństwo (przed działaniem bomb) daje pomieszczenie w domach murowanych niż drewnianych.

W mieszkaniach prywatnych najlepiej do tego celu nadają się **pokoje wewnętrzne, korytarze wewnętrzne albo wreszcie łazienki nie mające okien nazewnątrz.** Pomieszczenie takie powinno być dość obszerne, jeżeli ma się w nim chronić większa ilość osób. Na każdą osobę musi przypadać

conajmniej 3 m^3 powietrza.

Uszczelnienie należy przeprowadzić wtedy, gdy ew. będzie ogłoszone pogotowie OPL. Obecnie zaś trzeba koniecznie

przygotować zawczasu wszystkie potrzebne do tego materiały.

Uszczelnienie

drzwi

w miejscu styku z drzwiem (futryna) przeprowadza się przy pomocy pasków z gumy, filcu, wojłoku (natłuszczonego wazeliną, towotem lub olejem lnianym). Szpary w drzwiach trzeba zaszpachlować lub zakitować, całe zaś drzwi po za tym dobrze pomalować farbą oleiną. Szczeliny pomiędzy futryną a murem — zagipsować: większe przez wciskanie pakuł, moczonych w gipsie, mniejsze przez zasmarowanie papką gipsową. Drzwi muszą ściśle przylegać do progu. Jeśli progu nie ma, należy go zastąpić przybitą do podłogi gumą, wojłokiem lub filcem. Dla dodatkowego zabezpieczenia można zawiesić przed przed drzwiami grubą kotarę lnianą lub duży koc, które z chwilą alarmu należy dobrze zwilżyć wodą. Dziurkę od klucza zatkać mokrą szmatką pakułami itp.

Okna

należy uszczelniać podobnie jak i drzwi. Okna zewnętrzne w pomieszczeniach piwnicznych powinny być od zewnątrz zabezpieczone deskami grubości około 5 cm. obsypane ziemią i obłożone workami z piasku w ten sposób aby worki sięgały poza futrynę okna Otwory zbyteczne najlepiej zamurować cegłą na zaprawie cementowej.

Otwory wentylacyjne, kominowe itp. o ile nie posiadają zamknięć hermetycznych — zatkać wilgotnymi szmatami, a następnie dokładnie zalepić gliną lub szczelnie zakleić papierem.

Wszystkie szczeliny i pęknięcia w piecach kaflowych i ceglanych, jeżeli znajdują się w pomieszczeniach uszczelnianych, należy dobrze zalepi gliną.

Przed ogłoszeniem pogotowia OPL należy także zaopatrzyć się

w zasłony na okna,

w których będzie się paliło w nocy światło. Przygotuj na wszelki wypadek lampę naftową lub świece. Mogą się przydać.

W obecnej chwili coprawda nie grozi Wilnu żadne niebezpieczeństwo ataku z powietrza, należy być jednak przygotowanym na wszelkie ewentualności, **aby wypadki nie zaskoczyły nas.** (z.)

Z. P. M. P. „Orlę“ w Wilnie, ul. Filipa 1 Wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w kopaniu rowów przeciwlotniczych.

Dymsza, a obok Maszyński...

Warszawie nie brak nigdy humoru. Nawet t. zw. „chwile historyczne“ nie nastrajają bynajmniej stolicy na ton zbyt serio. Wesoło upływa kopanie rowów obrony przeciwlotniczej. Podajemy kilka obrazków za „Kurierem Czerwonym“.

Rowom kopanym na dziedzińcu pałacyku Zamojskich przy ul. Senatorskiej patronuje Melpomena, Dali sobie tutaj rendez-vous najpopularniejsi artyści scen stołecznych.

Oto Dodek Dymsza, wyrzucający z furią pełne łopaty ziemi przy wtórze śmiechów i wesołych okrzyków publiczności.

Obok Maszyński, który na próżno usiłuje być poważny, a co chwila rozśmiesza kolegów „po szpadlu“.

Fonsio — Roland porzucił swą oblubienicę i prosto z wesela w Teatrze Narodowym przybiegł do kopania.

O kopaczkach rowów nie zapominają sympatycy. Wiadomo, że trudno jest kopać na głodno — więc...

Przed chwilą przy hucznych wiwatach zajechał smaczny prezent w postaci 200-tu kanapek i 50 ciastek. Teraz znów rozpoczyna się „fasunek“ 400-tu porcji lodów. Ochotnikami pracującymi na terenie 1-go komisariatu zajęły się panie z ambasady amerykańskiej. Stosy kanapek znikają tu w prawdzie amerykańskim tempie.

Miną krytyczne dni. Zostaną miłe wspomnienia.

Uwaga Rodziny powołanych do wojska

Centrala Ch. ZZ w Wilnie podaje do wiadomości rodzin powołanych rezerwistów — członków Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie, aby zgłaszały się Centrali Ch. ZZ w Wilnie, ul Metropolitalna 1 (I piętro pokój Nr 10) w godzinach między 10 a 2 po południu oraz 6 i 8 wieczór, gdzie będą wypisywane podania do Zarz. Miejskiego m. Wilna o zasiłek dla rodzin, powołanych do wojska. Ze sobą należy mieć odcinek od karty powołania rezerwistów. Nadmienia się, że blankiety podań są na miejscu.

Nie pijemy już piwa niemieckiego

Wszyscy restauratorzy zaprzestali dalszego sprowadzania piwa pochodzenia niemieckiego i czeskiego, zastępując je w całości piwem krajowym.

Milionowym pasażerem po „Drodze Jutra“

był młody polski harcerz morski i światowy podróżnik



Wojciech Henoch, harcerz morski z Polski, 26-cioletni atleta o blond włosach i niebieskich oczach, który spędził ostatni rok na statku Polskiego Harcerstwa „POLESZUK“, został zaregistrowany w niedzielę dnia 20 czerwca, jako milionowy pasażer na „Drodze Jutra“ w pawilonie Forda na wystawie światowej.

Ze statku „Poleszuk“ na wybrzeżu zatoki w Flushing, Henoch wylądował w niedzielę by zobaczyć Nowojorską wystawę światową i pierwsze kroki na wystawie skierował do pawilonu Forda, gdzie przybył w towarzystwie swego towarzysza podróży Ludwika Walaskiego, również morskiego harcerza.

Henoch był mile zdziwiony gdy obwożący Go po tej „Drodze Jutra“ — ruszając z pod rejestracyjnego zegara — powiedział mu że On jest milionowym pasażerem na tej drodze, po której przejeżdża 1.000 pasażerów na godzinę, lecz był jeszcze więcej zdziwiony gdy dowiedział się, że On i Jego towarzysz, wraz z resztą pasażerów w tą niedzielę, dopełnili liczby czterech i pół milionów gości, którzy zwiedzili dotąd wystawę Forda.

Henoch i Walaski oświadczyli, że pragną zobaczyć jak najwięcej z wystawy w najkrótszym możliwie czasie, gdyż wyjeżdżają wkrótce z wizytą do Chicago by odwiedzić tamtejszą tak liczną Polonię.

Wyruszyli oni na statku z przystani w Gdyni przed rokiem i krążyli po morzu wokoło Europy i Afryki aż do wschodniego wybrzeża Południowej Ameryki a stamtąd do New Yorku. Największe zainteresowanie Henocha na wystawie Forda wywołała „Droga Jutra“ z korku i gumy, z jej potrójnym spiralnym biegiem łączącym niższe i wyższe części tej drogi. Henoch jest studentem geografii, ukończył Uniwersytet krakowski specjalizując się w tym przedmiocie i spodziewa się uzyskać wkrótce Doktorat Filozofii. Opowiadał On, że interesuje się specjalnie terenami i odpowiednim łączeniem dróg i że współpracował już z firmami zajmującymi się planowaniem dróg.

Idea wspinających się gościńców aż do takiej wysokości w tak szybkim czasie na długość pół bloku miastowego, jest bardzo podniecającą według Jego zdania i Henoch wyraził przekonanie, że jako bardzo praktyczna, będzie na pewno ogólnie przyjęta za wzór dla budowy „Dróg Jutra“. W przyszłości mówił Henoch — będą tylko takie drogi jak ta, która biegnie wokoło i przez Wasz budynek. W dalszym ciągu rozmowy Henoch opowiadał, że automobile Forda są najpopularniejszymi autami w jego kraju jednak skarżył się, że Polska jeszcze ciągle ma za mało dobrych dróg i że z tego powodu jeszcze ciągle konie są w użyciu do celów transportacyjnych. Prosił On o zademonstrowanie przed nim działalności nowych traktorów Forda a gdy uczyniono zadość Jego żądaniu oświadczył, że są one zadziwiające, jak to sobie przedstawiał.

Henoch wysoki na sześć stóp i dwa cale, ubrany w niebieski uniform oficera marynarki z małą odznaką kotwicy, opowiadał w dalszym ciągu o organizacji morskich harcerzy w swoim kraju ojczystym twierdząc, że jest ich około 5.000 i że podobnie jak w tym kraju, tworzą oni jedną gałęź ogólnych szeregów harcerskich. Liczba harcerzy w Polsce wynosi — według oświadczenia Henocha — około 250.000.

Wiadomości radiowe

Z PRZED STU LAT.

Stare pożółkłe listy, rękopisy, pamiętniki mają specjalny wdzięk — zaciekawiają i wzruszają. W taką atmosferę wprowadzi nas Czesław Zgorzelski w swoim odczycie p. t. „Almanachy i noworoczniki z przed stu lat“. Audycja będzie nadana w środę 30 sierpnia o godz. 22.

PIOSENKA O MIŁOŚCI.

Zawsze aktualna i mile słuchana. O rozwoju takiej piosenki opowie w środę 30 sierpnia o godz. 22.15 Witold Rudziński, ilustrując pogadankę płytami.

RECITAL FORTEPIANOWY.

Czwartek, godz. 17,40 przyniesie recital fortepianowy Elżbiety Uszajewówny, bardzo urozmaicony stylowo, zawiera on: 1) W. A Mozart — Romans As-dur; 2) J. Brahms — Walc; 3) Cl. Debussy — Etiuda C-dur; 4) K. Szymanowski — Preludium C-moll; 5) F. Liszt — Pochód gnomów.

KONCERT ORKIESTRY MANDOLINISTÓW P. P. W.

W piątek, 1 września, o godz. 7.38 program koncertu orkiestry mandolinistów P. P. W. pod dyr. Aleksandra Jaszczyńskiego przedstawia się bardzo interesująco: 1) Ohlsena — kwiat lotosu, 2) Intermezzo — Siedego, 3) Taniec węgierski — J. Brahmsa, 4) Polka koncertowa — E. Mezzacapo. Utwory te dadzą możność miłośnikom tego rodzaju muzyki spędzenia przyjemnych chwil przy głośnikach i słuchawkach.

Myjcie owoce i pijcie wodę przegotowaną

W związku z możliwością zachorowań w porze letniej na choroby przewodu pokarmowego ostrzega się ludność przed piciem wody nieprzegotowanej oraz przed jedzeniem niemytych owoców.

Strzeżcie się przed chorobami zakaźnymi żołądka i jelit!

Myjcie owoce i pijcie wodę przegotowaną!

Kopanie rowów ukończone

w całej Nowogródczyźnie

27 bm. mimo niedzieli, kopanie rowów przeciwlotniczych odbywało się w całej pełni, przy udziale licznych rzesz obywateli. Wojewoda nowogródzki, p. Adam Sokołowski, dawał przykład spełniania obowiązku obywatelskiego, stając sam z łopatą do kopania rowów.

Kopanie rowów przeciwlotniczych jest już na ukończeniu

Kobiety opiekują się ludnością cywilną

Sprawie tej było poświęcone walne zebranie ZPOK w dniu 28 sierpnia.

Otworzyła zebranie p. Wanda Pełczyńska, wygłaszając przemówienie wstępne. Pani W. Pełczyńska zobrazowała sytuację polityczną, potępiając strusią metodę chowania głowy i pocieszania się, że wojny nie będzie. Prędzej czy później dojdzie do wojny i trzeba się do niej szykować. Wszystkie kobiety winny wziąść udział w akcji zmierzającej do wzmożenia obronności Państwa.

Referaty wygłosiły p. Zofia Świdowa, Eugenia Maciejewska i Sabina Kamińska.

Wiceprzewodnicząca p. Zofia Świdowa zreferowała dział pracy przypadającej ZPOK.

ZPOK bierze na siebie następujące zadania: 1) Po porozumieniu się z PWK bierze na siebie odpowiedzialność za Sekcję II PWK, a mianowicie za dział „Dom i dziecko".

Dział „Dziecko i dom" to nie jest dawny referat opieki nad matką i dzieckiem ZPOK, a właściwie cały zakres życia poza frontowego w kraju. W przyszłej wojnie walczyć będzie nie tylko front — ale całe społeczeństwo. Dom stać się musi twierdzą, czasami w dosłownym znaczeniu tego słowa. A więc na sekcję II spada ciężar odpowiedzialności za uświadomienie ludności cywilnej, żywienie jej i obronę przed nalotem. Należy zorganizować opiekę domową (sieć opiekunek domowych) nie tylko w mieście ale i na wsi i uratować dziecko polskie z wojennej pożogi. Do tej pracy muszą stanąć wszystkie kobiety.

Żeby zaś uświadomić sobie ilość chętnych kobiet, które chcą poświęcić się wyłącznie służbie opieki nad ludnością cywilną w czasie wojny należy przeprowadzić rejestrację pracownic. Potrzebie tej zadośćuczyni **Biuro Werbunkowe przy ul. Bazyliańskiej 2 (Lic. Gospodarcz. ZPOK). Rejestracja zgłaszających się odbywać się będzie od godziny 10—12 i od 17—18 w tymże Liceum Bazyliańska 2.** 2) Konieczne jest natychmiastowe przeprowadzenie wywiadów u rodzin rezerwistów, gdyż od tego zależy rychłe otrzymanie zasiłku. Zachodzi również potrzeba kontroli cen i czuwania nad sprawnością i obywatelską postawą kupców. Chętnych do tej pracy wzywa się do zapisywania się u p. Jadwigi Mozołowskiej, obejmującej ten dział.

Z dyskusji nad ogólnymi sprawami wyłoniła się potrzeba przyjścia z pomocą wsi, która nie jest w tej chwili dostatecznie przygotowana do podjęcia niezbędnych robót jesiennych w polu.

Na zakończenie zebrania p. Wanda Pełczyńska zaznaczyła, że kobiety Polki rozpoczną swoją nową a odpowiedzialną pracę od wezwania pomocy Bożej w Ostrej Bramie **w sobotę 2 września o godzinie 8 rano.** Po nabożeństwie udadzą się na Rossę, żeby zameldować się najgorętszemu z serc Polaków.

Wieczór miał jeszcze swój epilog, gdy część obecnych kobiet udała się na stację wręczyć żołnierzom odjeżdżającym z Wilna papierosy i słodycze.

E. K. M.

KRONIKA

SIERPIEŃ 30 Środa	Dziś: Feliksa Jutro Rajmunda, Paulina Wschód słońca — g. 4 m. 22 Zachód słońca — g. 6 m. 18

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 29 VIII. 1939 r.

Ciśnienie 765
Temperatura średnia + 22
Temperatura najwyższa + 29
Temperatura najniższa + 1
Opadu nie było
Wiatr południowy
Tend.: spadek ciśnienia
Uwagi: dość pogodnie, mgiełka.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Świętojańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Pka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE

— **Liceum Gospodarcze w Wilnie** przyjmuje zapisy na rok szkolny 1939. Egzaminy wstępne odbędą się dnia 1 września rb. Zapisy przyjmuje Kancelaria Liceum Gospodarczego w Wilnie, ul. Bazyliańska 2 — 19. Tel. 25—97.

— **Prywatna 6-klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna** Stow. „Rodzina Wojskowa" w Wilnie z prawami publicznych szkół powszechnych przyjmuje zapisy dzieci od 28 sierpnia codziennie od 11—13 Mickiewicza 13. Opłaty niskie. Szkoła przyjmuje I dzieci osób cywilnych. Zniżka za drugie dziecko.

— **Męska Szkoła Krawiecka Instytutu Rzemieślniczego w Wilnie, z prawami szkół państwow., ul. Żeligowskiego 1—20,** przyjmuje zapisy i udziela informacyj w godz. 10—12. Program trzyletni obejmuje naukę teoretyczną i praktyczną szycia i kroju. Kandydaci w wieku lat 14—17 z cenzusem 4 i 6 oddz. szk. powsz.

— **Męskie Gimnazjum Kupieckie Stow. Kupców,** ul. Jagiellońska 2. Zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się 31 sierpnia.

— **Koedukacyjna Szkoła Dokształcająca Handlowa Stow. Kupców,** ul. Jagiellońska 2. Przyjmuje zapisy do dnia 1 września w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17—19.

— **Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne „Edukacja",** Wilno, Wielka 47 (tel. 28-76) przyjmuje wpisy uczniów (uczenic) do kl. I, II, III i IV za zezwoleniem Kuratorium O. S. W.). Egzamina wstępne odbędą się dnia 1 września. Uczniowie(ce), którzy zdali egzamina w innych gimnazjach i nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca, będą przyjmowani bez egzaminu na podstawie zaświadczeń odnośnych Gimnazjów. Kancelaria czynna codziennie od godz. 10—13. Dyrektor Gimnazjum Br. Zapaśnik przyjmuje od 10—12.

— **6-cioklasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna Stowarz. „Rodzina Kolejowa"** w Wilnie z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych (ul. Kolejowa, 21) przyjmuje od dnia 25.VIII 1939 r. zapisy uczniów i uczenic na rok szkolny 1939/40 w godz. od 15 do 18.30 w lokalu szkoły. Bezpłatne nauczanie języka niemieckiego i modelarstwa samolotowego. Zniżki za drugie dziecko z jednej rodziny i kl. I. Szkoła prowadzi jednocześnie przedszkole dla dzieci od lat 4 do 7. Ceny przystępne.

— **Shelley's Institute** (Mickiewicza 4 m. 12). Zapisy na kurs franc., niem. i angielskiego. Akademia Handlowa (3 godz dziennie). Stenografia. Od godz. 5 do 6. Od 1 września do 10. Korespondencja handlowa.

NOWOGRÓDZKA

— **Wybory wójta we Wsielublu.** — W ub. niedzielę odbyły się po raz drugi wybory wójta gminy Wsielub. Tym razem wybrany został p. Jan Michalski.

Jednocześnie wybrano nowego podwójciego p. Józefa Malinowskiego.

— **Duży targ.** W poniedziałek z okazji święta prawosławnego odbył się w Nowogródku ogromny targ, na który zwieźli rolnicy masę artykułów rolniczych. Ceny były dość niskie, może dlatego, że większa była podaż niż popyt. Wieśniacy z kolei zaopatrywali się w sól, cukier i naftę. Dzięki dobrej organizacji Spółdzielnia Rolnicza podzieliła swe zapasy soli między wszystkich zgłaszających się, a że zapasów soli miała najwięcej, przed sklepem wytworzył się długi ogon wyczekujących. Na szczęście przybył do hurtowni nowy transport soli, tak że chwilowy popyt zostanie zaspokojony.

— **I w Nowogródku kopią.** Pod nadzorem komendantów OPL przygotowano w ogrodach publiczne schrony.

LIDZKA

— **Opieka nad rodzinami rezerwistów w Lidzie.** Został powołany powołany w Lidzie Miejski Komitet pomocy rodzinom rezerwistów, którzy poszli do wojska. Aparat administracji miejskiej zorganizowany jest bardzo sprawnie. Rejestracja rodzin rezerwistów odbywa się cały dzień od godz. 8 rano do 18 z jednogodzinną przerwą między godz. 15—16. Do współdziałania z komitetem powołani są także wszyscy opiekunowie społeczni, z których kady w swym rejonie prowadzi dokładne spisy rodzin wojskowych.

— **Ludność Lidy wykopała już 50 rowów przeciwlotniczych.** Komenda miasta OPL w Lidzie przy współpracy komendantów bloków domów zorganizowała akcję kopania rowów przeciwlotniczych. Z łopatami pośpieszyli wszyscy bez wyjątku Kobiety, dzieci, inteligencja. Praca przy rowach przeciwlotniczych już dobiega końca we wszystkich dzielnicach miasta. Kopanie trwało bez przerwy dzień i noc. Szybkie zakończenie prac tłumaczyć należy wielkim entuzjazmem ludności, która na zew kierownictwa OPL stanęła gremialnie do roboty. W rowach tych pomieścić się może kilkanaście tysięcy osób. Lida jest już całkowicie przygotowana do obrony przeciwlotniczej.

— **Impreza dochodowa na F. O. N.** Z okazji Święta Żołnierza garnizon lidzki zorganizował oryginalny pokaz wojskowy i zabawy dla wojska i ludności cywilnej. Osiągnięty dochód z imprez w sumie 243 zł 06 gr przekazany został na FON.

— **Otrzymano w Starostwie pozwolenie** na przeprowadzenie publicznej zbiórki dla Dziecińca w Iwiu k. Iwia dla celów tegoż Dziecińca. Zbiórka trwała od 21 VII do 25.VIII 1939 r. i przyniosła następujące rezultaty: 53 kg chleba razowego, 13 kg kaszy jęczmiennej, 20 kg kartofli, 22 kg kości, 10 kg owoców, 1 kg soli.

Kierowniczka
Siostra Misjon. Maria Lament.

Zmiany personalne w Zarządzie Miejskim w Wilnie

Długoletni szef kancelarii Zarządu Miejskiego p. Seweryna Jodko, która niedawno przeniesiona została na emeryturę, powróciła obecnie do czynnej służby w samorządzie i objęła stanowisko naczelnika wydziału ogólnego.

Małżonek jej, dotychczasowy naczelnik wydziału p. Jan Piątkowski objął kierownictwo wydziału gospodarczego.

Przebudowa sklepu

Fabryki Czekolady Fuchsa w Wilnie

W tych dniach otwarty został po gruntownej przebudowie sklep znanej i na naszym terenie firmy Franciszek Fuchs i Synowie w Warszawie.

Wnętrze sklepu zostało całkowicie przerobione wedle projektu inż. arch. Kiejstuta Przewłockiego, który sam kierował przebudową, to też całość czyni obecnie bardzo miłe wrażenie dzięki nowoczesnemu stylowi i dokonanym estetycznym przeróbkom.

Nowa placówka znanej od 110 lat polskiej i chrześcijańskiej firmy zyska niewątpliwie względy licznych konsumentów tak popularnych wyrobów Fuchsa.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Ostatnie występy Kazimierza Junoszy Stępowskiego.** Dziś, we środę dnia 30 sierpnia i jeszcze tylko ostatnie kilka razy — znakomita sztuka Tadeusza Rittnera „Głupi Jakub", na premierze której licznie zgromadzona publiczność zgotowała gorącą owację niemilknących braw znakomitemu gościowi **Kazimierzowi Junoszy Stępowskiemu** za świetnie odtworzoną postać Szambelana nie szczędząc również braw i pozostałym wykonawcom w osobach pp.: Detkowskiej-Jasińskiej, Jasnorzewskiej, Nawrockiej, Szczepańskiej, Bilchewicza, Ilcewicza, Martyki, Wołłejki i Pietraszkiewicza.

BARANOWICKA

— **Organizacja Kobiet Katolickich w Małachowcach dba o oświatę na wsi.** We wsi Małachowce odbyło się zebranie stow. Kobiet Katolickich pod przewodnictwem ks. Oleszczuka z Nowej-Myszy. Na zebraniu poruszono sprawę intensywniejszej pracy Stowarzyszenia i zaprojektowano poczynić odpowiednie starania celem uruchomienia szkoły powsz. we wsi Młynek. Zebrani postanowili zebrać podpisy rodziców, posiadających dzieci w szkolnym wieku i wraz z podaniem przedstawić to do starostwa w Baranowiczach.

— **Ukarani za paskarstwo.** Starosta powiatowy w Baranowiczach w dniu 26 bm ukarał w drodze administracyjnej masarzy z Baranowicz Jana Zambrzyckiego, Arkadiusza Czebotara i Jana Samojlika za nieuzasadnione pobieranie cen wyższych od ustalonych.

RADIO

WILNO

ŚRODA, dnia 30 sierpnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.15 „Biała woda — polskie uroczysko Tatr Wschodnich" — pogadanka. 8.25 Wiadomości turystyczne. 8.30 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 Chwilka Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. 13.15 Muzyka popularna. 14.00 Melodia z filmów. 14.45 „Co chcielibyście usłyszeć" — audycja dla dzieci w opr. Cioci Hali. 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Z zapomnianych naszych pieśni. 16.45 Życie wszechświata — odczyt. 17.00 Audycja Poleska z Pińska. 17.30 Ulubione opery: „O powieści Hoffmanna" J. Offenbacha aud. w opr. St. Harasowskiej. 18.00 Muzyka baletowa. 19.00 „Kto ojcu zjadł gruszkę" — żart słuchowiskowy. 19.30 Odczyt wojskowy. 19.45 Przy wieczerzy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego i solistów. 20.15 „Almanachy i noworoczniki z przed stu laty" — odczyt wygłosi C. Zgorzelski. 20.30 „Przechadzka po Wystawie Hodowlanej na Targach Północnych w Wilnie. Sprawozdawca Wysocki. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Henryka Sztompki. 21.40 Muzyka z płyt. 22.00 W przerwie: Wiadomości dziennika radiowego. 22.50 Muzyka z płyt. 23.00 Ostatnie wiadomości.

CZWARTEK, dn. 31 sierpnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Wywiad z uczestnikiem I Kompanii Kadrowej. 7.25 Muzyka z płyt. 7.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry wojskowej. 8.20 Pogadanka sportowa. 8.30 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 12.15 Gazetka. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 Wesołe drobiazgi. 14.00 Wyjątki z operetek. 14.40 Kronika sportowa. 14.45 Dworek w Zagórzu — pogadanka dla młodzieży. 15.00 Muzyka popularna w wyk. Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Taneczne pieśni ludowe. 16.45 „Świadkowie dawnej chwały" reportaż z muzeów. 17.00 Audycja Poleska z Pińska. 17.30 Udział przemysłu i rzemiosła w V Targach Półn. — pog. wygł. Adam Tański. 17.40 Recital fortepianowy Elżbiety Uszajewówny. 18.00 Kwartety Beethovena (płyty). 19.00 Wielkie włóczęgi morskie: Józef Conrad: „Tremolino" rozdział ze „Zwierciadła morza". 19.20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Ołpalewski. 19.30 „Piosenka o miłości" — pog. muz. W. Rudzińskiego z ilustr. z płyt. 20.15 Muzyka lekka. 20.25 „Co mogą zdziałać sołtysi i radni gromady" — pog. W. Hlebowicza. 20.35 Poradnik rolniczy — prow. inż. R. Węckowicz. 20.40 Audycje informacyjne. 21.05 Miniatury skrzypcowe w wyk. Wacława Niemczyka z Gdyni. 21.30 „Mazur w obozie" montaż słuchowiskowy o polskim życiu obozowym w XVII wieku. 22.00 Wiadmości dziennika radiowego. 22.08 Pieśni i arje angielskie w wyk. Emy Bandrowskiej-Turskiej. 22.38 Muzyka z płyt. 22.50 Muzyka z płyt. 23.00 Ostatnie wiadomości.

BARANOWICZE

ŚRODA, dnia 20 sierpnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 „W kółko o miłości" (z dowcipnymi zapowiedziami speakera) (płyty). 15.55 Nasz program. 14.00 „Romantycy — koncert z płyt. 14.30 Pogadanka L.O.O. P. 14.35 „Audycja żołnierska" (płyty). 14.45 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 17.00 Muzyka opisowa (płyty z Wilna). 17.30 Ulubione opery — audycja (z Wilna). 20.25 Poznajmy Polskę: „Zakopane — stolica polskich gór" — pogadanka. 20.35 Wiadomości dla naszej wsi. 22.00 „Almanachy i noworoczniki z przed stu laty" — odpogadanka muzyczna z ilustracjami z płyt (z Wilna).

CZWARTEK, dnia 27 sierpnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 „Kalejdoskop muzyczny" — płyta za płytą. 13.55 Nasz program. 14.00 „Słynni dyrygenci" (płyty). 17.00 Zabawy i tańce (płyty z Wilna). 17.30 „Udział przemysłu i rzemiosła w V Targach Północnych" — pogadanka (z Wilna). 17.40 Recital fortepianowy (z Wilna). 19.20 „Na dworze Hetmana Kleofasa Ogińskiego" audycja słowno-muzyczna. 20.25 „Jesienna uprawa roli" — pogadanka. 20.35 Wiadomości dla naszej wsi.

MARY RICHMOND

77

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

Przeprowadzając śledztwo w sprawie zamordowania Liliany Crane porwania jej córki, Hardinge ze zgrozą stwierdził, że z szajką nieuchwytnych zbrodniarzy współdziała jego narzeczona, Elżbieta Conway. Poleca ją śledzić. Wreszcie mając dostateczne dowody jej udziału w zbrodniach, chce z niej wydobyć informacje o pozostałych wspólnikach. Wobec oporu Elżbiety aresztuje ją na podstawie sfałszowanego rozkazu aresztowania, aby ją nastraszyć i zmusić do zeznań. Jednakże w drodze do Aucklandu Elżbiecie udało się wyrwać pod stępem Hardinge'owi rewolwer i próbować ucieczki z aresztu.

—oOo—

(Ciąg dalszy)

— Jesteś dzielną kobietą, Elżbieto, podziwiam twoją odwagę! Ale uprzedzam cię, że będziesz potrzebowała jej bardzo wiele, jeżeli pójdziesz przeciw mnie. Mówisz bardzo lekko o śmierci. Tak, myślę, że nie jest ona taka straszna, jeżeli przychodzi wprost pod postacią kuli, lub snu, lub jakieś silnej trucizny. Ale są i inne jej postacie! Ja spróbuję jednej z nich na tobie, Elżbieto. Mimo że jesteś taka piękna, a ja uwielbiam piękno!

Jego spokojny głos i wyraz twarzy przeraziły Elżbietę znacznie bardziej, niżby to sprawił krzyk i groźby. Nagle przyszło jej na myśl, że ten człowiek jest wariatem, że jego wspaniały umysł, od tak dawna oddany na usługi nauki, uległ przeciążeniu i uczony stał się niepoczytalny. A był to najniebezpieczniejszy typ szaleńca: spokojnego, zimnokrwistego sadysty. Elżbieta była odważna, ale w jej sytuacji trzeba było mieć coś więcej niż odwagę. Instynktownie czuła, że trzeba go powstrzymać chociażby złudnymi obietnicami...

Zmusiła się więc do uśmiechu.

— Cóż chcesz, żebym zrobiła? — zapytała.

— Chcę, żebyś napisała list do tego Hardinge'a, datowany sprzed dwuch dni. Masz napisać, że jeśli chce odnaleźć mordercę Liliany Crane, to powinien przyjść nad „Diabelską Patelnię" w czwartek o północy.

— Ale w jakim celu mam to pisać? — zapytała. — Czy chcesz go...

— Moja droga, piękna pani — odrzekł uspokajającym tonem — dlaczego zawsze z góry chcesz przypuszczać, że ja mam zamiar popełnić coś brzydkiego? Ja tylko życzę sobie, żeby Hardinge przyszedł sam jeden nad „Diabelską Patelnię" we czwartek o północy. Gdybym to ja napisał i zażądał spotkania, nie przyszedłby tam sam, na pewno by zabrał ze sobą tego wywiadowcę o tępej fizjognomii. Podczas gdy, odebrawszy list od ciebie, którą obecnie uważa za nieżyjącą, nie potraktuje nieufnie zawartego w nim życzenia.

— Ja tego nie zrobię! — krzyknęła Elżbieta. — Ja nie zwabię go w zasadzkę! Wiem, o co chodzi: boisz się go! On wie za dużo o was! Chcesz się go pozbyć! I obmyśliłeś sposób, który nie ściągnie na ciebie najmniejszego podejrzenia! Dlaczego wybrałeś „Diabelską Patelnię"? Bo chcesz go wrzucić do gejzeru, lub udusić i utopić w gorącym błocie! Nie, panie doktorze Miller, ja tego nie zrobię! Nie napiszę ani słowa!

— Dobrze, zobaczymy, czy nie uda mi się wypersfedować ci tego uporu! — Wstał i podszedł do niej. Stojąc za krzesłem, położył jej rękę na ramieniu. — To tylko głupia brawura, Elżbieto, i ty sama wiesz to najlepiej! Przyznaj, że jesteś pokonana!

— Jestem pokonana! I nie dbam o to, co mi zrobicie! Rozumiesz? Nie dbam o to, dopóki jestem pewna, że jemu nic nie grozi!

— Dobrze — ręka jego zsunęła się z jej ramienia. — Myślę, że będziesz musiała powrócić do Charlcote. Byłaś w moim laboratorium? Nie byłaś? Wiesz, co ja tam mam?

Zadrżała.

— A! Myślę, że prędko wpłynę na zmianę twoich postanowień! Drogie dziecko! — ciągnął dalej. — Jedna króciutka godzinka w moim laboratorium — a zrobisz wszystko, czego zażądam!

Elżbieta zerwała się i stanęła twarzą w twarz z doktorem. Podniosła głowę, zacisnęła ręce.

— Cóż za złość szatańska! Jeżeli zdołam uwolnić się od ciebie, pójdę wprost na policję i opowiem wszystko, co wiem! Zobaczę jeszcze, jak będą cię wieszać!

— Nie myślę, żebyś rzeczywiście mogła to zobaczyć, moja droga!

— O, jakże żałuję, że nie powiedziałam wszystkiego Piotrowi, gdy błagał mnie o to! Byłam szalona, i gdyby chodziło jedynie o mnie, nie wahałabym się ani chwili, ale musiałam pamiętać o tej biednej dziewczynie!

— Dobrze by było, gdybyś teraz o niej pomyślała!

— Nie za cenę bezpieczeństwa Piotra. Ale on się tobie nie da, zobaczysz! Ufam mu najzupełniej.

Doktór Miller nie odpowiedział. Na twarzy jego igrał lekki uśmieszek, gdy szedł ku drzwiom, by zawołać:

— Oswald! Jerzy! Chodźcie no tutaj i weźcie psa ze sobą!

(D. c. n.)

Ukarani piłkarze

Za podwójne zgłoszenie ukarani zostali czteromiesięczną dyskwalifikacją następ. piłkarze:

L. Szydłowski (Pogoń), K. Kalisz (Wisła) i K. Karolak (Polonia). Roczną dyskwalifikacj ukarany został Alfred Pochopin (AKS) za wysoce nieprzyzwoite i obraźliwe w stosunku do publiczności zachowanie się w czasie meczu Pogoń — AKS w dniu 2 lipca rb.

Uchwalono natomiast po zakończeniu dochodzeń znieść zawieszenie gracza Jerzego Wostala (AKS).

Poza tym Wydział Gier i Dyscypliny PZPN darował z dniem 22 bm. resztę kary półrocznej dyskwalifikacji, nałożonej w czerwcu rb. na F. Gierczyńskiego.

Reorganizacja sportu we Francji

Znany sportowy dziennik paryski „L' Auto" komunikuje, że francuskie ministerstwo oświaty i francuski narodowy komitet WF i Sportu opracowują „kartę sportu francuskiego".

Ten sam dziennik notuje kilka ciekawych szczegółów „karty", a mianowicie: każdy sport kierowany będzie przez własną federację, sport zawodowy istnieć będzie poza ramami federacji, bazą sportu francuskiego pozostanie teza amatoryzmu, a subwencje rządowe przyznawane będą wyłącznie sportowi amatorskiemu.

Dla opracowania szczegółów organizacyjnych powołano 4 komisje: 1) sportów atletycznych, 2) wychowania fizycznego, 3) przysposobienia wojskowego i strzelectwa, 4) sportów mechanicznych.

Szwecja nie chce grać z Niemcami

W niedzielę ubiegłą rozegrany miał być w Sztokholmei międzypaństwowy mecz piłkarski Szwecja—Niemcy.

W ostatniej chwili Szwecja mecz odwołała.

Mecz Polska—Węgry



W niedzielę, dnia 27 sierpnia br. odbył się w Warszawie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Węgry, wygrany przez Polskę niespodziewanie w stosunku 4:2. Do przerwy prowadziły Węgry 2:1. Zwycięstwo Polski zupełnie zasłużone, odniesione zostało w obecności 15 tysięcy widzów. Na zdjęciu moment z meczu pod bramką polską.

Nieudany atak na rekord

Szwedzki średniodystansowiec, Henry Johnson zaatakował w niedzielę rekord świata na 3000 mtr., należący od roku 1936 do Fina Höckerta z wynikiem 8:14,8 minut.

Atak nie powiódł się. Johnson uzyskał dobry czas 8:15,4 sek, gorszy jednak o 1 sek. od rekordu światowego.

Sonie Henia odpłynęła do Los Angeles

Po krótkim pobycie w ojczyźnie, słynna łyżwiarka norweska Sonia Henie odpłynęła okrętem do Los Angeles.

Sonia Henie rozpocząć ma wkrótce nagrywanie nowego filmu w Hollywood

Złóż ofiarę na F. O. N.

Ceny ryb

za czas od 19.VIII do 25.VIII 39 r.

	hurt	detal
Karp żywy I gat.	1.40	1.60
Karp żywy II gat	1.20 — 1.40	
Karp śnięty		
Szczupak żywy wybor.	1.80	2.0
„ „ średni	1.60	1.80
„ śnięty wybor.	1.30	1.50
„ śnięty półwybor.	1.10	1.30
„ śnięty średni	0.90	1.10
Leszcz śnięty wybor.		
„ „ półwybór.		
„ „ średni		
Węgorz śnięty wybor.	0.80	1.00
„ półwyb.	0.60	0.80
Okoń półwyb.	0.40	0.60
„ średni	0.35	0.50
„ drobny A i B	0.25	0.30
Płoć półwybor.	0.45 — 0.5	
Płoć średnia	0.35	0.40
„ drobna	0.25	0.3
Sielawa wybor.	180.	2. 0
Sielawa mała	0.25	0.35
Łynka		
Karaś wybor.	0.35 — 0.40	
Karaś półwybor.	0.70	0.80
Lin żywy wybor.	1.00	1.20
Lin żywy półwybor.	0.80	1.00
„ śnięty wybor.	0. 0	1.9
„ „ półwybor.	1.40	1.60
„ „ „ średni		

Popierajcie Przemysł Krajowy

Sygnatura: Km. 552/39.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach 1-go rewiru Stanisław Paderewski mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Orzeszkowej Nr 6 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 września 1939 r. o godz. 10 w Baranowiczach na Rynku 3 Maja odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Pawlusa Mariana składających się z nożnej maszyny do szycia F-my „Singer", kilimu pasiaku, stołu jasnego, bieliźniarki, pary portier do drzwi i pary firanek do okien oszacowanych na łączną sumę zł.665.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 22 sierpnia 1939 r.

Komornik St. Paderewski.

Sygnatura: Km. 715/39.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Oszmianie Michał Paszuk mający kancelarię w Oszmianie, ul. Św. Duska Nr 10 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje od publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1939 r. o godz. 10 w Oszmianie ul. Piłsudskiego Nr 8 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Bronisławy i Anny Plaugo składających się z 200 kg kiełbasy suchej litewskiej, maszyny do spresowania kiełbas „Alexanderwer" i 2 białych wieprzów tuczonych oszacowanych na łączną sumę zł 709 gr. 50.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 23 sierpnia 1939 r.

Komornik M. Paszuk.

ZGUBIONY dowód osobisty Nr 638/38 wydany przez Zarząd gm. Słołowicze na imię Szaban Maria, m-ka wsi Hirczyce, unieważnia się.

ZGUBIONO zegarek złoty na rękę damski „Cyma" w dniu 28 sierpnia. Łaskawy znalazca zwróci, ul. Krakowska 3—2.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne liwskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i „telef."); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecięcki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4

Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu

Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30

Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 109; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o.

Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40